

Król Syzyf panował w Koryncie. U szczytu skalistej góry, zwanej Akrokoryntem, stał jego pałac, otoczony czarnym i zielonym kręgiem starodrzewu. Z rana, po kąpeli, wychodził król na terasę zamkową i rozglądał się po swoim państwie. Słońce wilgotne i czyste przydawało słodczy fali pagórków biegnących nad wybrzeżem sarońskim. W dole, na obszernej piaszczystej równinie, rysowały się proste i białe ulice Koryntu, lekko nachylonego ku morzu. W błękitnej zatoce czerniły się pękate kadłuby okrętów, które porastał las masztów. Pomimo wczesnej pory roje ludzi, na podobieństwo mrówek, krzątały się dokoła magazynów portowych. Z drugiej strony słychać było metalowy zgiełk kuźni i warsztatów, a z dzielnicy farbiarzy płynęły rynsztokami strumienie barwionej wody. Wszystko to było dziełem króla Syzyfa, który założył miasto i uczynił je bogatym, wybrawszy miejsce na port tak dogodny, że można w nim było pobierać daninę od wszystkich statków jadących ze wschodu i zachodu.

Król Syzyf był ulubieńcem bogów, Dzeus zapraszał go na uczyty olimpijskie. Pomimo lat był wciąż rzeński i silny, albowiem nektarem i ambrozją odświeżał swoje ziemskie ciało. Lecz miał jedną wadę: lubił plotki. Ilekroć wracał z Olimpu, zawsze coś niecoś przebąknął o tym, co się tam mówiło. Bogowie puszczały to płazem, gdyż były to sprawy dość błahe. Raz jednak wygadał się Syzyf przed ludźmi z jakiegoś sekretu Dzeusa. Rzecz była naprawdę poufna i władca bogów miał z tego powodu przykrości. Rozgniewał się i posłał plotkarzowi bożka śmierci, Tanatosa, aby go sprzątnął ze świata. Snadź chytry królik spodziewał się tego, bo urządził zasadzkę na Tanatosa, uwiązał go i mocno zakuwszy w kajdany zamknął w piwnicy.

Ludzie przestali umierać, jak w Sabałowej bajce. Hades poszedł ze skargą do Dzeusa. Wysłano Aresa, by uwolnił boga śmierci. Pierwszy umarł Syzyf. Ale konając nakazał żonie, aby zostawiła jego zwłoki nie pochowane. Tak się stało. Ponieważ dusza, której ciała nie pogrzebano, nie mogła wejść do państwa cieniów, Syzyf błąkał się nad brzegami Styksu jęcząc i narzekając. Tak długo się użalał, aż go zaprowadzono przed Plutona. Z głośnym płaczem opowiadał Syzyf, że ma niegodziwą żonę, która jego trupa wyrzuciła na śmietnik i nie chce mu sprawić pogrzebu. Pluton pozwolił mu raz jeszcze wrócić na ziemię, aby ukarać niedbałą i zarządzić, co potrzeba.

Król Koryntu poszedł, ale nie wrócił. Bogowie, którzy rządzą całym wielkim światem, zapomnieli o nim, a on sam zachowywał się teraz tak cicho i ostrożnie, żeby jak najmniej o nim mówiono. Żył bardzo długo, lecz na koniec przypomniało sobie w piekle o przebiegłym uciekinierze. Znienacka zaskoczył go Tanatos, uciął mu pukiel włosów i krnąbrną duszę zabrał do podziemi. W Hadesie wymierzono mu ciężką karę: miał wynieść wielki kamień na bardzo wysoką i stromą górę. Syzyf natychmiast zabrał się do roboty, sądząc, że z łatwością to uczyni, a potem już będzie miał spokój. Wydzwignął ów głaz prawie pod sam szczyt, gdy wtem skała wyslizgnęła mu się z rąk i spadła z powrotem na dół. Z drugim razem to samo, i za trzecim, i za dziesiątym. Tak zawsze. Już jest Syzyf bliski celu i zawsze coś mu kamień z rąk wrywa, i musi biedak pracę zaczynać na nowo. Być może, iż podanie o "pracy Syzyfowej" powstało stąd, że w odległej starożytności zbiegłych zbrodniarzy i niewolników przywiązywano do ciężkiego kamienia lub belki, którą zawsze ze sobą wlec musieli. [...]

1. Zaznacz P, jeśli treść zdania jest prawdziwa, natomiast F, jeśli jest fałszywa.

| | | |
|--|---|---|
| Pałac Syzyfa był otoczony czerwonym i zielonym starodrzewem. | P | F |
| Rano po kąpeli król przechadzał się po swoim państwie. | P | F |
| Ulice Koryntu nie były kręte. | P | F |
| Błękitną zatokę wokół porastał gęsty las. | P | F |
| Magazyny portowe pełne były mrówek. | P | F |
| Syzyf był założycielem miasta. | P | F |
| Miasto było bogate dzięki podatkom płaconym przez załogi statków płynących ze wschodu i zachodu. | P | F |
| Król Syzyf zapraszał bogów na ucztę, bo był ich ulubieńcem. | P | F |
| Miał wadę był plotkarzem. | P | F |
| Na ucztach pito ambrozię i nektar. | P | F |

2. Na podstawie tekstu wyjaśnij słowami, dlaczego w pewnym momencie ludzie przestali umierać.

.....

.....

3. Co zrobił Syzyf, aby uniknąć śmierci? Zaznacz właściwą odpowiedź.

- A. Zabronił żonie mówić o jego zwłokach.
- B. Nakazał żonie schować jego zwłoki.
- C. Zabronił żonie pochować jego zwłoki.
- D. Nakazał żonie zapomnieć o jego zwłokach.

4. Uzupełnij zdanie. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.

| | | | | |
|---|-----------------------|----------|---|---|
| A | dyskretny i sprytny, | ponieważ | C | zabiegał o względy bogów i dbał o swoich poddanych. |
| B | przebiegły i fałszywy | | D | wykorzystał swoją żonę, by wrócić na ziemię. |

5. Zaznacz zdanie prawdziwe.

- A. Król Koryntu po powrocie na ziemię ukarał niewdzięczną żonę.
- B. Gdy bogowie przypomnieli sobie o królu, wysłali do niego Hadesa.
- C. Syzyf walczył o swoje szczęście, nie poddawał się.

6. Uzupełnij zdanie. Możesz wykorzystać niektóre wyrazy zamieszczone poniżej.

uczciwie, godnie, niegodnie, sprawiedliwie, stosował się, nie stosował się, nie zawiódł
zawiódł, nagroda, konsekwencje, odpowiedzialność, sukces, zwycięstwo, szlachetnie

Król Syzyf postąpił, , do ustalonych zasad, zaufanie bogów, za co musiał ponieść

7. Dokończ zdanie. Zaznacz właściwą odpowiedź.

Kara Syzyfa polegała na...

- A. staczaniu kamienia z bardzo wysokiej i stromej góry.
- B. wyniesieniu wielkiego worka kamieni na wysoką i stromą górę.
- C. wyniesieniu wielkiego pnia na wysoką i stromą górę.
- D. wyniesieniu wielkiego głazu na wysoką i stromą górę.

8. Kiedy zakończył się kara Syzyfa? Zaznacz właściwą odpowiedź.

- A. Za drugim razem.
- B. Za trzecim razem.
- C. Nigdy.
- D. Za dziesiątym razem.

9. Które określenie trafnie nazywa charakter pracy Syzyfa? Zaznacz właściwą odpowiedź.

- A. Ciężka.
- B. Daremna.
- C. Bezcelowa.
- D. Wszystkie odpowiedzi są trafne.

10. Czego uczy mit o Syzyfie? Zaznacz właściwą odpowiedź.

- A. Za nieuczciwe postępowanie, z którego czerpie się zyski, człowiek kiedyś zostanie ukarany.
- B. Celem życia człowieka jest długowieczność.
- C. Za spryt i przebiegłość czeka nagroda.
- D. Aby osiągnąć szczęście w życiu, trzeba być bezwzględnym.